



CYTANIA NIEDZIELNE: (Iz 25, 6-10a); (Ps 23 (22), 1b-3a. 3b-4. 5. 6); (Flp 4, 12-14. 19-20); Aklamacja (Ef 1, 17-18); (Mt 22, 1-14);

epifania

TYGODNIK PARAFII
RZYMSKOKATOLICKIEJ
Objawienia Pańskiego w Błiznem



NUMER 661 • DWUDZIESTA ÓSMA NIEDZIELA ZWYKŁA • 11 października 2026 r.



Ks. Marian Rowicki

Król wyprawia ucztę swojemu synowi... tym królem jest Bóg Ojciec, Syn Boży, Jezus Chrystus został posłany na świat by poślubić swoją oblubienicę – ludzkość. Wszystko przygotowane... Jezus zwyciężył, grzech, śmierć, szatana, można korzystać z przygotowanych darów. Życie wieczne w Jezusie Zmartwychwstałym, otrzymujemy je poprzez Kościół w tajemnicy sakramentów. Zaproszenie dociera do wszystkich... jak z niego korzystamy?

Bóg szuka człowieka

Bóg szuka człowieka wszędzie i zawsze, nie przestając próbować przyciągać nas do siebie, bo wie, że tylko u Niego możemy znaleźć prawdziwe szczęście i możemy żyć pełnią życia.

Jezus opowiada dziś o wielkiej tęsknocie Boga Ojca, który oczekuje każdego z nas w swoim królestwie. Pan Bóg zniża się i przychodzi do każdego z nas osobiście, zapraszając do siebie na ucztę weselną Syna. Dzieje się tak każdego dnia. Codziennie możemy przyjść na ucztę eucharystyczną i na adorację – wszystko jest przygotowane, wystarczy przyjść i skorzystać.

Król mówi: „zaprosicie na ucztę wszystkich!” Nie stawia granic. Nie robi podziałów między ludźmi na bogatych czy biednych, mądrych i głupich, świętych czy grzeszników, chce jedynie, by każdy przyszedł, by skorzystał ze wspaniałości jakie dla niego przygotował. To jedyny wymóg ze strony Boga, który kieruje zaproszenie, które nie ma granic.

Gniew Boga jest znakiem, że bardzo cierpi z powodu lekceważenia Jego Miłości. Szczególnym bólem napelniało Go to że w większości naród wybrany Go nie poznał i wówczas posłał Apostołów do pogan (a więc i do nas) aby tam nauczali, ale i wśród nas są ludzie o zatwardziałym sercu.

„Wszedł król, by się przypatrzeć biesiadnikom...”. Wyobraźmy sobie, że Bóg Ojciec podchodzi do każdego z nas z osobna i patrzy jaka jest moja weselna szata a więc jakie jest moje serce, jakie do Niego nastawienie, jakie jest moje wnętrze, bo tym jest moja weselna szata. Czy czuję się przygotowana do ucztowania z Nim? Czy dałam Mu przemienić i oczyścić moje serce, czy jest tam pragnienie spotkania z Nim, czy wierzę że właśnie On ma dla mnie to co najlepsze a nie moje chciejstwa,... Czy tak jak Święty Paweł potrafiał i obfitować i cierpieć biedę, czy potrafiał

wtedy przyłgnąć do Pana i „wszystko mogę w Tym który mnie umacnia”.

A co jeśli nie ma we mnie tęsknoty za Ojcem, co jeśli nie przyjmuję zaproszenia na ucztę, którą mi przygotował sam Bóg, jeśli wolę być sama dla siebie Bogiem. Wtedy Bóg staje się dla mnie obojętny, obojętne stają się wtedy także Jego przykazania a w szczególności przykazanie Miłości. Zanika poczucie odpowiedzialności za siebie, innych i za świat.

Jednakże Bóg do końca nas umiłował i do końca o nas walczy.

Hojność Boga zaprasza wszystkich do wejścia w radość królestwa. Zajęci własnymi sprawami często nie słyszymy już Bożego wezwania, zapominamy że nazwał nas swoimi przyjaciółmi, że ustanowił nas swymi dziedzicami, królewskim kapłaństwem, ludem Bożym, światłem na oświecenie pogan.... Król daje nam wciąż czas na otrząśnięcie się, dla każdego otwiera drzwi szeroko bez względu na zasługi, wystarczy pragnienie bycia z Nim tak blisko że aż dech zapiera. Jest to obraz łaski, która nie zna granic. Jeśli zaś jest konkretne zaproszenie to i odpowiedź powinna być konkretna i przygotowanie do uczty. Nie wystarczy „być obecnym”, trzeba pozwolić, by Bóg przemienił serce, abyśmy mieli odpowiednią szatę, abyśmy dosięgnęli otrzymanej godności. Szata to przecież symbol nowego życia, życia w Jezusie Chrystusie, przyjęcie Jego reguł, otwarcie się na Miłość, aby móc się nią napelniać i wylewać na tych których spotykamy.

Wszystko to staje się jasne wówczas gdy zrozumiemy że ta uczta to uczta Miłości a z niej wynika wszystko co dobre, bo sam Bóg Jest Miłością. Bóg w swojej mądrości wie że nie potrafimy być szczęśliwi poza Nim, bo stworzył nas na swój obraz i podobieństwo.

Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **10 – niedziela, Dzień Papieski**, zbiórka na Fundusz Dzieła Nowego Tysiąclecia
2. **12.10 – poniedziałek, jedyny taki wykład pt. „Jeśli nie antykoncepcja, to co?”** prowadzi pani Katarzyny Segeth-Bonieckiej, godz. 18.30-20:00 zapraszamy młodzież damską, małżeństwa w wieku rozrodczym, zainteresowanych



3. **13.10 – wtorek**, wspomnienie bł. Honorata Koźmińskiego
4. **15.10 – czwartek**, wspomnienie św. Teresy od Jezusa
5. **16.10 – piątek, różaniec** – wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej, 48 rocznica wyboru św. Jana Pawła II, dzieci przygotowujące się do I Komunii św., prowadzą różańce o godz. 17.15, wystawienie Najświętszego Sakramentu do indywidualnej adoracji do g. 20.00. Módlmy się za Ojczyznę, za dzieci, zagrożone demoralizacją, o umocnienie wiary
6. **17.10 – sobota**, wspomnienie św. Ignacego
7. **18.10 – Niedziela Misyjna**, taca na misję
8. Przyjmujemy na wypominki, roczne w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, jednorazowe, **1 i 2 listopada, są wolne intencje mszalne**
9. Zapraszamy do czytania prasy katolickiej

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00, 10.30, 12.00, 18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się 15 min. przed każdą Mszą św.

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.30

Nabożeństwa Różańcowe:

w dni powszednie po Mszy św. o godz. 18.00
w niedziele o godz. 17.30

Kto w drobnej rzeczy
jest wierny,
ten i w wielkiej
będzie wierny.

(Łk 16,10)

O wychowaniu finansowym

Wychowanie fizyczne nie polega na jednym wielkim treningu. To regularny ruch, spacer, wspólna jazda na rowerze, uczenie dzieci, że warto dbać o ciało i że sprawność buduje się małymi krokami.

Z wychowaniem finansowym i pieniędzmi jest podobnie.

Nie wystarczy jedna poważna rozmowa o oszczędzaniu, gdy dziecko ma już kilkanaście lat. Wychowanie finansowe dokonuje się w zwykłej codzienności: przy półce w sklepie, podczas planowania wyjazdu, przy kieszonkowym i wtedy, gdy słyszymy: „Ale ja naprawdę to chcę”.

Pieniądże bywają w rodzinach tematem tabu. Czasem nie rozmawiamy o nich, bo sami nie czujemy się w tym pewnie. Czasem chcemy oszczędzić dzieciom zmartwień. To zrozumiałe, ale dzieci i tak od najmłodszych lat widzą, że pewne rzeczy kosztują, że nie wszystko można kupić od razu i że różne wybory mają swoje konsekwencje.

Warto więc nie zostawiać ich samych z tymi lekcjami.

Codzienne sytuacje uczą najczęściej

Dzieci nie muszą znać szczegółów domowego budżetu. Nie potrzebują też słuchać każdej rozmowy dorosłych o rachunkach. Mogą jednak widzieć, że pieniądze są narzędziem, którym staramy się posługiwać odpowiedzialnie.

Dlatego dobrze zabierać je na zakupy. Nie po to, by każda wizyta w sklepie była lekcją ekonomii, ale by mogły zobaczyć, że wybieramy, porównujemy i planujemy.

Można wspólnie przygotować listę. Zapytać, czego naprawdę potrzebujemy. Zauważyć, że ten sam produkt występuje w różnych cenach. Porozmawiać o tym, dlaczego czasem wybieramy coś droższego, a czasem tańszego.

To są małe rozmowy, ale zostają na długo. Dla naszych dzieci regularna wizyta na okolicz-

nym targu to też okazja do zapłacenia za coś „jak dorośli” a czasem uzbierania sobie trochę własnych pieniędzy z wydawanej reszty.

Zachcianka też może być okazją

Każdy rodzic zna ten moment: dziecko widzi coś w sklepie i natychmiast chce to mieć. Zabawka, słodycz, gadżet, kolejna rzecz „niezbędna do szczęścia”.

Najprostszą odpowiedzią bywa szybkie „tak” albo zdecydowane „nie”. Czasem oczywiście trzeba właśnie tak odpowiedzieć. Warto jednak pamiętać, że pomiędzy nimi jest jeszcze przestrzeń na rozmowę.

Możemy zapytać:

- Czy nadal będziesz tego chcieć za tydzień?
- Ile trzeba byłoby odłożyć, żeby to kupić?
- Co jeszcze można mieć za te pieniądze?
- Czy to jest coś, czego potrzebujesz, czy coś, co po prostu bardzo Ci się podoba?

Nie chodzi o to, by odbierać dzieciom radość. Chodzi o uczenie ich, że każda rzecz ma swoją wartość i że wybór jednej rzeczy oznacza często rezygnację z innej.

To ważna lekcja nie tylko o pieniądzu, ale też o dokonywaniu świadomych wyborów, o które wobec wszechobecnych reklam coraz trudniej.

Nie wszystko musi być od razu

Dzisiaj wiele rzeczy dostajemy natychmiast: odpowiedź, przesyłkę, film, jedzenie, kolejną rywkę. Tym trudniej uczyć cierpliwości i odraczania gratyfikacji.

A przecież umiejętność czekania jest formą wolności.

Dziecko, które potrafi odłożyć część kieszonkowego, poczekać na wymarzoną rzecz albo po kilku dniach uznać, że jednak jej nie potrzebuje, uczy się czegoś znacznie większego niż oszczędzanie. Uczy się panowania nad impulsem.

To nie znaczy, że nigdy nie należy kupować czegoś spontanicznie. W życiu jest miejsce na przyjemność, prezent i małe „tak po prostu”. Warto nawet odłożyć część budżetu dokładnie na ten cel. Dobrze jednak, by dziecko wiedziało, że nie każda zachcianka musi zostać spełniona natychmiast.

Czasem największą wartością jest właśnie to, że na coś czekaliśmy.

Dzieci patrzą na nas

Najmocniej uczymy nie wtedy, gdy mówimy, ale wtedy, gdy dzieci widzą nasze wybory.

Widzą, czy potrafimy cieszyć się tym, co mamy. Czy ciągle narzekamy, że brakuje nam kolejnych rzeczy. Czy umiemy powiedzieć: „Nie kupimy tego teraz, ale możemy to zaplanować”. Czy rozmawiamy o pieniądzu spokojnie, bez wstydu i bez lęku.

Nie musimy być idealni ani mieć wszystkich odpowiedzi. Wystarczy, że pokażemy dzieciom, iż pieniądze nie są ani najważniejszym celem, ani tematem, którego należy unikać.

Są częścią codzienności. A codzienność, jeśli przeżywamy ją uważnie, potrafi dobrze wychowywać.

Wychowanie do pieniędzy zaczyna się nie wtedy, gdy dajemy dziecku pierwsze kieszonkowe. Zaczyna się wtedy, gdy przy wspólnych zakupach uczymy je, że nie wszystko trzeba mieć od razu i że wybory mają swoją wartość.

Dobre Życie, lip 12, 2026

Jeśli bliskie są Ci rozmowy o rodzinie, wierze i codzienności, która kształtuje nas bardziej niż wielkie deklaracje, zapisz się do Dobre Życie.

Dobre życie ❤️

Zaobserwuj Nas
na Instagramie



KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka Objawienia Pańskiego
ul. Łaszczyńskiego 1, 05-082 Blizne, tel./fax (022) 7220250

KONTO PARAFII 16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

www.objawieniepanskie.waw.pl

(do ściągnięcia poprzednie numery Epifani razem z Epifankiem)

REDAKCJA: redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

Redakcja zastrzega sobie prawo modyfikacji tekstów.